Nr 134

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 12 Listopada v. s. 1824 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Mińskie Towarzystwo Dobroczynności.

W dniu 14 mca oktobra, dla złożenia naypoddanieyszego hołdu Nayjaśnieyszey Imperatorowey Maryi Teodorowney, Nayłaskawszey Protektorce dobroczynnych zakładow, Towarzystwo w Kaplicy Szpitalney dzień Urodzenia Tey Naydostoynieyszey Monarchini, obchodzić zwyklém solenném nabożeństwem, za powinność swą poczytało po zakończeniu którego celebrujący mszą ś. JW. Officyał Kamieński, Prałat Archydiakon, miał stosowną mowę, po czém śpiewano Te Deum Laudamus.

Z ukończonego rachunku idącego roku w miesiącu marcu miało honor ninieysze Towarzystwo udzielić Publiczności wiadomość, o wsparciach Mińskiemu Maryańskiemu Szpitalowi Dobroczynności przez różne Osoby dostarczonych, od jakowego czasu, gdy Szpital Dobroczynności nowe odebrał dostarczenia, zna więc za obowiązek Towarzystwo w imieniu nieszczęśliwych, odbierających ratunek w Szpitalu, złożyć podziękowanie, szczególniey tym Osobom, które w nagłych Szpitala potrzebach zajęły się z troskliwością o dostarczenie funduszu, aby uczynić pomoc do utrzymania i dzwignienia zakładu Szpitala; na przedmiot jakowy, odbytą została w mieście Mińsku kwesta, z którey JW. Helena z Kuncewiczów Osztorpowa, Marszałkowa Gubernialna, oprócz ofiary z własnego funduszu wniosła zł. 916; JW. Julia z Ratyńskich Piszczałłowa Prezydentowa Sądu Głów. Miń. 2 Departamentu zł. 500 i medal srebrny; a JW. Stanisława z Proszyńskich Lubańska, Marsz. Ptu Wiley. zł 596 gr. 25 przesłały do kassy Szpitala. Jako więc z nadmienionego dostarczenia ułatwiły się konieczne Szpitala potrzeby, w imieniu przeto nieszczęśliwych, zamieszczonych osób 60ciu w Szpitalu Dobroczynności i odbierających w tym zakładzie pomoc, oświadcza Towarzystwo zaymującym się kwestą nayczulsze podziękowanie.

Stan dzisieyszy Szpitala i uregulowanie onego nie stały się obojętnemi, JW. Biskupowi Dyecezyi Mińskiey i Kawalerowi Dederko, który przy początkowym zakładzie Szpitala, jako Prezes Towarzystwa, niemało łożąc kosztu i staranności, dopiero w roku idącym, opatrując Szpital i prowadzącą się około murów fabrykę, zebrane z kwesty zł. 1,055 gr. 12, a z własnego funduszu zł. 726 gr. 20 ku wsparciu Szpitalney kassy złożył.

Podobneż podziękowanie czyni Towarzystwo WW. Petroneli Sobeckiey, Sowietnikowey Czechowskiey, Cecylii Romanowskiey i Julii Nowakowskiey, które z kwesty w czasie ominionych Swiąt przy Grobie Chrystusa Pana odbytey, zebrały zł. 527 gr. 21. A jako JP. Kamiński, Anteprener teatru, w dniu Imienin Naczelnika Gubernii, JW. Cywilnego Gubernatora i Kawalera Gieczewicza, dając reprezentacyą na dochód Szpitala, wniosł do kassy onego zł. 540 gr. 23; jemu więc Towarzystwo oświadcza wdzięczność. Oprócz jakowych ofiar otrzymał Szpital Dobroczynności, za ustąpione dwa bilety z Kommissyi loteryyney Worotyńcow zł. 120, od JWW. Snitkowey zł. 20; Brujewicza zł. 75 gr. 15, Prószyńskiego Sędziego zł. 8 gr. 27, z xięgi ofiarowey od W. Sędziego Borsuka zł. 56 gr. 20, z podobneyże Dyrektora Gimnazyum Mińskiego zł. 33 gr. 10, od Sowietnika Szyszki zł. 88 gr. 20, Chodźki zł. 6 gr. 20, Professora Czeczota zł. 20, jak równie i dalsze pomnieysze od różnych osób, oprócz zboża, materyałow do murów, w gotowym groszu ofiary, pozyskało oraz summę z Izby powszechnego opatrywania Gubernii Mińskiey, zgromadzoną w uprzednich latach z teatralnych spektaklow, stanowiącą rubli srebr. 500, a tak do tey pory od 1 apryla weszło do kassy Szpitala zł. 8,893 gr. 9. Poniosło zaś Towarzystwo kosztu na utrzymanie Szpitala i fabryki zł. 10,072 gr. 14, znacznieysze zaś w materyałach wsparcia, jako od NN. beczek wapna 50, od W. Prezydenta Szółkowskiego beczek wapna 10.

Z czego daje się dostrzedz, że Szpital Maryański Mińskiey Dobroczynności, protekcyą Nayjaśnieyszey Imperatorowey Maryi Teodorowny, od r. 1812 zaszczycony, w roku dopiero idącym dnia 2 7bra pozyskał od Nayłaskawszego Monarchy, szczęśliwie Nam Panującego, powtórny raz utwierdzenie, które nowy byt nadając dobroczynnemu zakładowi, staje się rękoymią, że on przez gorliwą o wsparcie cierpiącey ludzkości osób, na stopniu świetności postawionym będzie, ile przy protekcyi Naczelnika Gubernii JW. Gubernatora Gieczewicza zostaje, który nie tylko przyłożył się do utrwalénia exystencyi Szpitala, lecz nadto Towarzystwo za Jego przedstawieniem od JW. Ministra Wewnętrznych Interessow otrzymało pod d. 2 8bra pozwolenie otwarcia, na fundusz Szpitala, wolną aptekę. 8bra 27go dnia 1824 r.

Gabryel Holtz Med. Chir. Prezydent Deputacyi Miń. T. D.

Józef Baszyński Sekretarz.

Królestwo Polskie.

Warszawa d 17 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Nà dniu wczorayszym odbyły się uroczyste exekwie, za duszę JW. *Marcina Badeniego*, Wojewody, Ministra Sprawiedliwości. Zapadło na zawsze wieko grobowe nad mężem, powszechnie i sprawiedliwie żałowanym od wszystkich. Po tylu wymównych głosach, niech żałosny głos dawney przyjaźni, raz ostatni odezwie się nad zwłokami jego. Straciła oyczyzna w mężu tym Obywatela i Urzędnika przykładnego, dzieci naytkliwszego oyca, poufali wiernego przyjaciela, społeczeństwo nad wyrazy miłego, grzecznego i dowcipnego towarzysza. Publiczne usługi i cnoty domowe napełniły całe życie męża tego. W długim zawodzie, w naytrudnieyszych okolicznościach, w piastowaniu nayważnieyszych urzędow, przy rzadkim rozsądku i rostropności, nie zboczył nigdy z drogi cnoty, i świętych Obywatela obowiązków.

Panujący szukali go sami z powierzaniem mu nayważnieyszych dostojeństw. *Badeni* nigdy ufności Ich nie zawiódł. Ziomkowie w naytrudnieyszych sporach, wybierali go za sędzię, a wyrok jego, zawsze sprawiedliwy, zawsze trafny godził, zaspokajał, pocieszał. W towarzyskich godzinach odpoczynku po pracy, któż bawiąc, miley i przyjemniey, nauczał i oświecał? Dowiódł on, że i bez obcego języka można bydź wzorem prawdziwey grzeczności, wesołości i rzadkiego dowcipu. Posiadając niepospolitą znajomość i ludzi i rzeczy, w

kilku nie raz uderzających wyrazach malował je z zadziwiającą trafnością i dowcipem. Godne zachowania wyrzeczenia jego długo mile powtarzanemi będą, długo zostanie pamięć cnót i zasług jego w sercach tych, którzy życie bez skazy, wierne usługi, uczciwość i prawe postępowanie, policzają za naypierwsze do szacunku i wdzięczności ziomków zalety.

Zniknął z oczu naszych mąż dobrze zasłużony oyczyźnie, nie obraził on nikogo, wielu usłużył i pomógł, jakże żałowanym bydź nie ma? Ach! jak surowe zastanowienie w śmierci tey, dla tych, którzy patrząc codzień na przerzadzający się szereg osób, z któremi długie lata spędzili, ciężkie przebywali przygody, srogich doznawali zawodów, widzą, że wszystko w znikomém tém życiu, przemijającym jest tylko cieniem, i że po tylu troskach i zapasach, jedyną pociechą naszą jest nadzieja lepszey przyszłości, i ufność w Bogu nieskończoney dobroci.

Austrya.

Wiedeń d. 6 listopada.

(*z gaz. Oester Beobach.*)

Zaślubiny Jego Cesarskiey Wysokości Arcy Xięcia *Franciszka Karola* z Królewną *Bawarską Zofią*, odbyły się we czwartek d. 4 t. m. przez następujący uroczysty obchód.

O godzinie 5 po południu, cały C. K. Dwór zebrał się do Zamku Cesarskiego. Nayjaśnieysze i Wysokie Osoby udały się z orszakiem dworu, o godzinie 6tey, z pokojów w uroczystym szyku do kościoła nadwornego XX. Augustyanów. Nayjaśnieyszy Cesarz Jmć i Król z N. Królem Jmcią Bawarskim prowadzili Wysokiego Oblubieńca, a Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość z Nayjaśnieyszą Królową Jeymcią Bawarską prowadziły Wysoką Oblubienicę. Na wstępie do kościoła, Wysocy Oblubieńcy zostali pokropieni wodą święconą. Slub dawał J. C. W. Arcy-Xiążę *Rudolf*, Kardynał, Arcy-Biskup Ołomuniecki; po czém śpiewano *Te Deum*, pod czas którego słyszeć się dały zwyczayne wystrzały z dział i ręczney broni.

Nayjaśnieysze i Wysokie Osoby udały się potém na powrót, w assystencyi całego Dworu na pokoje, gdzie Nayjaśnieysza nowo zaślubiona Arcy-Xiężna przyymowała przedstawienie i powinszowania Osob stanu szlacheckiego w sali obrzędowey.

Tymczasem zgromadziło się do C. K. Tayney Izby Radney Ciało Dyplomatyczne, zkąd PP. Posłowie pojedyńczo, podług swych stopniow, a po nich PP. Ministrowie drugiego rzędu, przywoływani byli na wysłuchanie do NN. Cesarza i Cesarzowey, do NN. Króla i Królowey, a potem do Wysokich Nowo-Zaślubionych. Podobnież przyymowane były od Wysokich Nowo-Zaślubionych Małżonka Posła angielskiego, sama jedna, w pokojach wewnętrznych, a po niey Małżonki Panów Posłów w pokoju zwierciadlanym.

Tymczasem przygotowano w C. K. wielkiey sali redutowey wielką ucztę, i gdy Wielki Mistrz Dworu, Xiąże *Trautmansdorff*, N. Cesarza o tém uwiadomił, Nayjaśnieysze i Wysokie Osoby, w assystencyi orszaku Dworu, raczyły się udać do publicznego stołu, który odwiedzały Osoby Ciała dyplomatycznego, i Osoby C. K. Dworu; służbę stołową pełnili C. K. Stolnicy; a talerze i sztucce odmieniali Paziowie. Po pierwszem spełnieniu toastow nastąpiły wystrzały działowe. Cesarsko-Królewska nadworna kapelia podczas stołu przygrywała i śpiewała wyborne sztuki.

Po skończonym stole Nayjaśnieysze i Wysokie Osoby, w assystencyi Dworu, udały się do pokojow wewnętrznych.

To połączenie, napełniające radością serca wszystkich wiernych poddanych, jednoczy podwóynym węzłem oba Nayjaśnieysze Panujące Domy i łagodnemu Ich berłu poddane narody.

Włochy.

Od granic włoskich d. 28 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Król Jmć Neapolitański, nagradzając miastu *Aquila* okazaną wierność, postanowił, aby Xiąże *Ludwik Burbon*, piąty syn Xiążęcia Kalabryi, brat Xiężney *Berry*, miał tytuł Hrabiego *Aquila.*

Dnia 16 b. m. przechodziło przez Rzym 6000 woyska austryackiego, które wraca z kraju neapolitańskiego.

W nocy z dnia 23 na 24 b. m, umarł w *Rzymie* Margrabia *della Constanza*, poseł hiszpański, na apoplexyą.

Niderlandy.

Bruxella dnia 2 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey*)

Obie izby powszechnych stanów krajowych przyjęły jednomyślnie podany projekt do prawa, względem przyszłego ślubu Xięcia *Fryderyka.*

Onegday wyjechała ztąd Hrabina *Survilliers* (małżonka *Józefa Bonapartego*) przez *Moguncyą* i *Bazyleę*, do *Rzymu.*

Francya.

Paryż, dnia 2 listopada.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Król Jmć dał prywatne wysłuchanie ogólney Radzie szpitalów; przyjął oraz deputacyą rolników w portach; która mu złożyła medal, wybity na pamiątkę wstąpienia na tron.

Mnóstwo ludzi odwiedza jeszcze kościoł ś. *Dyonizego*, dla widzenia tam wspaniałego katafalku. Konsystorz wyznania reformowanego odprawił także żałobne nabożeństwo, za nieboszczyka Króla *Ludwika XVIII.*

Słychać, że już wyznaczono kommissyą, która ma się trudnić przysposobieniami do koronacyi Monarchy naszego w *Rheims*; składa się z Arcybiskupa w *Rheims*, Ministra domu Królewskiego, Wielkiego mistrza obrzędowego i Marszałka. Rota przysięgi Królewskiey odmieniona będzie, stosownie do konstytucyi i praw istnących.

Jeden z tuteyszych dzienników donosi, iż woysko francuzkie, będące w Hiszpanii ustąpić ma d. 1 stycznia roku przyszłego. 25,000 woyska wróci do Francyi, a reszta zaymie stanowiska nad *Ebro*, i tylko w *Kadyxie*, *Pampelunie* i *Barcellonie* stać będzie na osadzie.

Listy z wysp *Hayti* (*St. Domingo*) pisane d. 19 sierpnia, donoszą o panującey tam spokoyności. Ustała obawa woyny z Francyą. Prezydent *Boyer* stara się o powiększenie ludności. Przybyło tam już 6000 murzynów z Ameryki północney; dano im 23 milionów morgów gruntu w górach, gdzie nigdy nie masz większych upałów nad 19 stopni.

— *Dnia* 5 —

Onegday po Mszy S. dał Król Jmć wysłuchanie pożegnania kawalerowi *Stuart*, posłowi Angielskiemu. Prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych pracowali potém z Monarchą. W przyszłym miesiącu wyjedzie Król Jmć na łowy do *Compiegne.*

— *Dnia* 6. —

Król Jmć wyjechał wczoray z *Delfinem* na polowanie do okolic *Wersalu.*

Tuteyszy *Monitor* pisze: — „Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, iż rozchodzące się w *Paryżu* drukowane projekta do prawa względem wynagrodzenia emigrantom, są wcale obce rządowi, który ze swojey strony nic w tey mierze nie ogłosił.„

Hiszpanija.

Madryt d. 23 października.

(*z Gazety Warszawskiey*):

Dwór wyjedzie d. 28 b. m. do *St. Ildefonso*, gdzie zaczeka na przybycie oyca Królowey, Xięcia Saskiego *Maxymiliana*, brata Króla Saskiego.

Mimo ścisłego dozoru i rozciągłey władzy jeneralnego intendenta policyi *Rosino-Gonzales*, bawi tu jeszcze kilka tysięcy osób, które za byłym rządem konstytucyynym udały się do Andaluzyi. P. *Gonzales* podał nowy plan Królowi, aby te osoby zostały oddalone i ukarane, co jednak łaskawość Monarchy odrzuciła.

Minister łaski i sprawiedliwości przesłał d.

31 z. m. rozkaz Królewski prezesom sądów kryminalnych, aby sprawy odbywały się z większym pośpiechem, i aby codzień oprócz zwyczaynych 3 godzin sessyy, przydano jeszcze drugie 3 lub więcey, jeśli potrzeba, gdyż nadzwyczayne wypadki, nadzwyczayney pracy wymagają.

Od niejakiego czasu budują w *Ferrolu* 4 fregaty od 50 do 58 dział. W końcu przyszłego miesiąca będą zapewne spuszczone z warsztatu. Rząd przyspiesza ich uzbrajanie. Zdaje się, iż wspólnie z innemi okrętami uzbrojonemi w *Kadyxie* popłyną do *Hawanny* lub *Mexyku*.

W *Santander* skarżą się kupcy na upadek handlu. Korsarze kolumbiyscy zrządzili im wielką szkodę.

Liczba fabryk w Portugalii zmnieyszyła się z 456 na 167.

Anglia.

Londyn dnia 2 Listopada.

(z Gazety Warszawskiey)

Pomimo niedogodney pory roku, Król Jmć, według zwyczaju swego, przejeżdża się codzień konno lub w powozie, i kieruje licznemi poprawami, przedsięwziętemi w zwierzyńcu windsorskim.

Gazeta tuteysza *Times* donosi o nastąpić mającey odmianie w ministeryum francuzkiém; Panowie *Montmorency* i *Polignac* mają bydź następcami Panów *Villele* i *Corbiere*.

Monarcha nasz kazał sprowadzić rysunki krzeseł z poręczami, które się znayduią w nowym pałacu ministeryum skarbu w *Paryżu*, i z których każde kosztuje 800 franków.

Dnia 31 z. m. zawinął do *Portsmouth* okręt 26ściodziałowy *Brazen* z *Rio-Janeiro* w Brezylii, i przywiózł znaczną ilość srebra. W 47 dniach odbył żeglugę swoję. W *Rio-Janeiro* spodziewano się przybycia fregaty angielskiey *Aurora* z pieniędzmi. Nie odebrano tam żadney wiadomości o okręcie liniowym hiszpańskim *Asia*.

Turcya.

Stambuł d. 12 października.

(z Gazety Warszawskiey).

Lord *Strangford* wyjechał d. 4 b. m. z tuteyszey stolicy. Wizyty pożegnania odbył nie konno, lecz piechotą; u Reis-Effendego bawił 25 minut, u Wielkiego Wezyra 4 lub 5 minut, a u Kiaja-Beja 25 minut. Słychać, iż uda się przez *Bukarest*.

Twierdzą tu, iż flota turecka przed powrótem swoim do Dardanellów utraciła d. 3 b. m. niedaleko przylądku *Budrum* 3 fregaty lub korwety, oraz kilka brygów, a potem znowu d. 7 b. m. przy *Mitylene* 5 fregat lub korwet i wiele mnieyszych okrętów. Klęskę tę zadały jey statki palne Greckie. Pierwey zaś zaszły między *Nikaria* i *Patmos* niepomyślne dla turków wypadki, i zupełnie odjęły im odwagę. Niecierpliwie oczekujemy dokładnieyszych w tey mierze wiadomości.

Kapitan *Basil* przywiózł tu d. 10 b. m. wiadomość, iż flota kapitana baszy, stoczywszy d. 7 b. m. nową bitwę z flotą Grecką przy *Mitylene*, schroniła się śpiesznie do Dardanellów i już stanęła na kotwicy w obrębie tych zamków. Składa się zaś tylko z okrętu admiralskiego, fregaty i 10 lub 12 małych statków wojennych. Tenże kapitan mówi o flocie egiptskiey, iż kilka jey okrętów walczyło z grekami, a inne szukały ocalenia ...wego w ucieczce. Aczkolwiek smutnemi są te wiadomości, panuje atoli naywiększa spokoyność w tuteyszey stolicy. Wyjazd tylko Lorda *Strangford* zatrważa niektórych chrześcian.

Od granic tureckich d. 27 października.

(z teyże gazety).

Listy ze *Smyrny* pod d. 13 b. m. donoszą, iż flota kapitana baszy, poniosła znaczną klęskę, i wróciła do Dardanellów, zapewne dla naprawy uszkodzonych okrętów. Grecy twierdzą, iż została odłączoną od floty egiptskiey, i składa się z małey liczby okrętów. Listy te wzmiankują nareszcie o ...jaźni względem osoby kapitana baszy, który niczego dobrego nie może się spodziewać w *Stambule*.

List z *Korfu* wyraża, iż kapitan basza umarł z choroby; inni domyślają się, iż sam sobie życie odebrał. Nie ustaje pogłoska, iż syn baszy Egiptu razem z admirałem *Ismaelem Gibraltarem* dostał się w moc greków.

Inny list z *Korfu* pod d. 7 b. m. zawiera: — „Lord *Strangford*, poseł angielski przy Porcie Ottomańskiey, miał popłynąć ze *Stambułu* na fregacie Angielskiey; lecz gdy jeszcze nie przysposobił się do wyjazdu, kapitan fregaty udał się tymczasem za pewnym interessem do Dardanellów, i tam fregata rozbiła się na morzu.

Rozmaite Wiadomości.

W roku 1654 duchowieństwo w dawney Francyi, oprócz tak nazwanego duchowieństwa zagranicznego, posiadało 180,000 dóbr lennych, między którémi było 83,000, mających wyższe sądy; w dobrach tych było 240 000 folwarków, milion 700,000 morgów winnic (oprócz 400,000 morgów, z których trzecią lub czwartą część zebranego wina dawano), 600 000 morgów gruntu ornego, 900,000 morgów łąk, 245,000 kół obracanych wodą w młynach, papierniach, kuźnicach i t. d., milion 800,000 morgów lasu, milion 400 000 morgów pastwisk dla bydła. Rzadko oraz była jaka nieruchomość, na któreyby niebyło summy duchowney. Dobra nawet królewskie niebyły od tego wyłączone. Dochody duchowieństwa przed rewolucyą rachował *Necker* do 130 milionów franków, a stosunek dóbr duchownych do dóbr świeckich jak 1 do 5¼. W roku 1789 liczono we Francyi 368 opactw, i 115 klasztorów zakoników i 253 klasztorow zakonnic. Liczba zakonników, która przed 50 laty wynosiła 80,000, zmnieyszyła się potem do 20,000 niespełna.

— Anglia ma teraz 20 148 okrętów, które mogą wziąć ładunku 2 miliony 142 002 beczek, ważących po 2,000 funtów, i na których jest 148,638 maytków, co wynosi 97mą część całey ludności krajowey. Naywiększym okrętem jest okręt liniowy, zwany *Xiążę Rejent*, znayduje się na nim 132 dział, i może wziąć ładunku 2,620 beczek, czyli 47,650 cetnarów; ma 244 stop długości, 53½ szerokości i 54 głębokości. Budowa jego trwała lat 7 i kosztowała milion 400 000 talarów.

— Ponieważ Ameryka południowa, jest teatrem ważnych wypadków, i zwraca uwagę Europy, nie od rzeczy więc będzie umieścić statystyczną jey tabellę:

Powierzchnia, w kwadr. milach, których 20 idzie na jeden stopień.		Ludność w r. 1823.	Roczny produkt kopalni.
Mexyk - -	75 830	6 800 000	23,000 000
Kolumbia -	91 950	3,785,000	2 990,000
Buenos-Ayres	126 770	2,300,000	4,850,000
Guatimala -	16 740	1 800 000	
Peru - - -	41 400	1,400,000	6,240.000
Chili - - -	14 240	1.100 000	2 060,000
Brezylia - -	265 940	4 0 0,000	4,360,000
W ogóle	623 940	21,185,000	43,500 000

— Dług polityczny Portugalii, wynosi 32,200,000 milereas, (jeden milereas jest blisko 1 i pół talara).

— Wydatki roczne Danii wynoszą teraz 9,130 000 talarów, to jest: utrzymanie dworu i pensye dla Xiążąt krwi Królewskiey 2 000,000; utrzymanie listy cywilney i wydziału spraw zagranicznych prawie tyleż; etat woyskowy półtora miliona; flota i środki obrony pół miliona; drobne wydatki 50,000 talarów; teatra, muzyka, zabawy 30 000 talarów; pensye 1.000,000 talarów; budowle milion; procenta od pożyczek i obligacyi milion.

Pewna obywatelka na prowincyi, w Królewstwie Polskiem, niedawno zachorowała na niebezpieczny wrzód w gardle. Choroba doszła do tego stopnia, że nie dozwoliła cierpiącey nic przełykać, ani nawet ruszać się z mieysca. Ztrwogą słuchała mówiących o potrzebie operacyi: gdyż za kilka chwil musiałaby zakończyć życie. W tém przybywa doktór, zbliża się do łóżka chorey, i wchwili, gdy lewą ręką wrzód rozpoznaje, prawą dobywa z kieszeni ta-

)2(

bakierki, chcąc zażyć tabaki. Chora, mniemając, że wyymuje lancety, porywa się przestraszona z mieysca; a w tém wrzód rozpękł się, i wkrótce wyzdrowiała.

— W dobrach *Radzyminie*, 3 mile od *Warszawy*, tey jesieni zrodziła *pietruszka*, zwykłym sposobem hodowana, którey korzenie dochodzą do pół 8ma cala w obwodzie, a 3ostu cali długości.

— Złapano kilku złodziejów w *Londynie*, którzy nic innego nie kradli, jak *trupów* nie dawno pogrzebanych.

— W jedném z miast francuzkich, pewna dama między punktami do rozwodu podała: że jey mąż nielitościwie obchodzi się z jey ulubionym *pieskiem*, i lubił bardzo *kanarki*, których świergotania ona znosić nie mogła; że naymował jey loże tylko na *trajedye*, których ona nie znosi, a nigdy na *opery*, które są dla niey ulubioném widowiskiem; że nayczęściey miał kamizelki koloru *żółtego*, który jest dla niey obmierzłym, a nigdy nie miał *ponsowey*, chociaż ten kolor jest jey nayupodobańszym! Jednak trybunał był tak nielitościwy, że odrzucił wszystkie te oskarżenia.

— Kilka pięknych ogrodow w *Paryżu* zostanie zniszczonych: gdyż na ich mieyscu budować mają domy; tenże los czeka i ogrod *Tivoli*; jednak pewna znakomita osoba sprzeciwia się temu zamiarowi, i zapewnia utrzymanie tego przyjemnego mieysca.

— Tak nazwany filozof *Pitszaft*, o którym doniesiono, że utonął w morzu, uratował się i bawi teraz w *Hamburgu*, gdzie założył w pewnym publicznym ogrodzie mieszkanie *pustelnicze*, co w pierwszych dniach po przybyciu jego sprowadziło mnóstwo ludzi.

— Za pomocą statkow parowych można teraz we 24 godzinach z *Neapolu* do *Palermy* podróż odprawić, kiedy wprzód 8miu dni na to potrzeba było.

— Zamierzają urządzić statek parowy na kanale Langwedochim do żeglugi, między *Tuluzą* i *Bezieres*.

— W *Pradze*, w *Czechach*, daną była nie dawno na teatrze opera *Rubezahl* z muzyką Pana *Würfel*, która się nadzwyczaynie podobała; partiturę jey posłano na wyraźne żądanie do *Wiednia*, gdzie opera ta w tamteyszym teatrze *an der Wien* zwanym, daną będzie. Pan *Würfel* bawi teraz w *Pradze*.

— W Londynie zawaliła się znaczna część szpitala podrzutków, z okropnym hukiem, co jednak ani jednego dziecięcia, i nikogo z robotników pracujących około budowy nowego skrzydła w tym gmachu, nie zabiło, ani skaleczyło.

— Gazeta londyńska *Times* pisze: „Dzienniki *Bruxelskie* donoszą o odbywać się tam mających obradach względem ceł i podatkow. Właściciele dóbr ziemskich cierpią przez taniość zboża. Życzemy, aby płody ich ziemi znalazły wolny wchód do Anglii; okręty niderlandzkie, któreby je przywiozły, nie wracałyby bez towarow. Rękodzielnie nasze miałyby większy pokup, potrzebowałyby więcey robotników, a zatém więcey chleba konsumowanoby w Anglii; tak więc oba kraje miałyby korzyść. Jeżeli się jedwabne rękodzielnie nasze podnoszą, dla czegożbyśmy nie mieli powiększyć wywozu ich wyrobow? *Spitalfields* jest bliżey *Hagi* lub *Rotterdamu*, anizeli *Lugdun*. Im bardziey nadaje się wolność handlowi, tém powszechnieyszym staje się interes utrzymania pokoju."

— Zajęło się w tuteyszey stolicy planem odbycia, dla rozrywki, podróży do brzegow morz środziemnego i czarnego, do wysp greckich, Azyi mnieyszey, Syryi i Egiptu. Przedsiębiercy chcą znaleść 3o dam i mężczyzn, mających ochotę do tey podróży, a potém, uzbroiwszy bezpieczny statek, opatrzą go we wszystkie wygody i dostateczną żywność. Koszta tey trzyletniey podróży mają wynosić od jedney osoby 800 funtow szterlingow. Dnia 7 przyszłego miesiąca podane będą listy subskrypcyyne we wszystkich klubach londyńskich.

— W Niderlandach wyszło postanowienie, iż nie można chować umarłego bez pozwolenia na piśmie urzędnika stanu cywilnego, który sam powinien pierwiey udać się na mieysce, aby się przekonał o rzeczywistey śmierci. To jednak pozwolenie wydaje się bezpłatnie, od śmierci do pochowania powinno upłynąć 24 godzin, a w pewnych przypadkach czas ten ma bydź do 36 godzin przedłużony.

— Dziwactwa Anglików zadaleko się czasem posuwają. Przed kilką laty niejaki Pan *Powyss* w *Maroham*, niedaleko *Preston*, ogłosił, iż dawać będzie 5o funtow szterlingow dożywotniey pensyi temu, ktoby się podjął mieszkać 7 lat pod ziemią, nie widząc nikogo z ludzi, i aby przez cały ten czas pozwolił rosnąć paznogciom u rąk i nóg, oraz włosom na głowie i brodzie. Obowiązał się kazać zrobić wygodny i obszerny pokoy pod ziemią, oraz zimną łaźnię, tudzież dawać tyle xiążek do czytania i żywności, ileby chcący tam mieszkać żądał. Jeśliby zaś mieszkający zapotrzebował czego, ma tylko pociągnąć za dzwonek, i zaraz dostanie. Jakkolwiek dziwném się to zdaje, znalazł się jednak taki człowiek, który się podjął wszystkich warunków w podziemnem swojém mieszkaniu, gdzie już 4 lata siedzi.

— W *Bawaryi* żaden uczeń nie może bydź przyjęty, do nayniższey nawet klassy gimnazyum, który doskonale ortograficznie nie umie pisać po niemiecku.

— Naystarszą zapewne ze wszystkich żyjących gęsi, jest gęś znaydująca się we wsi *Clewhan*, w Hrabstwie Angielskiem *Lincoln*. Ma już przeszło 100 lat, i należy do Pana *Hewin*, który ją wziął w spadku po swoich przodkach.

---

2. Od Mińskiey Skarbowey Izby ogłasza się, iż dla nieakuratności dzierżawcy, na oddanie odkupow Dziśnieńskiego i Przebrodzkiego w nową dzierżawę do 1827 roku, naznaczone terminy następującego 1825 roku februaryi 4, 5 i 6 dnia; a zatem życzący wziąć ten odkup zechcą jawić się w Izbie Skarbowey w naznaczonych terminach z prawnemi ewikcyami wynoszącemi trzecią część roczney odkupney summy, jaka na rok płaci się do Skarbu, za Dziśnieński 20,000 rubli, a za Przebrodzki 300 rubli assygn. Dnia 31 oktobra 1824 roku.

Sowietnik Jan Mieziencow.

Sekretarz Michał Iwanow.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 listopada rubel srebrny 3 rub. 79½ kop. dukat nowy 11 rubl. 87 k. stary 11 rub. 65 kop. imperyał 36 r. 80½ k.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiaiena w pow.
Obserwacye meteorologiczne.	dnia 11 godz. 7 z rana	27 cal. 5,4 lin.	+ 5 stopni.	Południowy.	Pochmurno
	dnia 12 — — — —	27 — 4,9 —	+ 5,5 — —	Południowy.	Pochmurno

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Buchański Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.